

NIE MASZ PIENIĘDZY NA WAKACJE? SPĘDŹ JE Z ROD!

Do osób, które nie mogą pozwolić sobie na letni wypoczynek poza domem, pomocną dłoń wyciągają działkowcy. Na terenie ogrodów działkowych są organizowane wczasy i letnie imprezy, które umilą czas dzieciom i dorosłym.

Znakomitym przykładem pokazującym, jak ogrody potrafią działać na rzecz lokalnej społeczności, jest „ROD im. Powstańców Wielkopolskich” w Chodzieży. W tym roku już po raz 40 zorganizuje on wczasy „Pod kasztanem” dla seniorów. By zapewnić dwa dziewięciodniowe turnusy, potrzebne jest wsparcie Urzędu Miasta oraz Zarządu Miejskiego Centrum Pomocy Społecznej. Działkowców wspiera też Klub Gospodarczy, który zrzesza lokalnych przedsiębiorców. – Przychodzą do nas osoby starsze, których nie stać na wyjazd – informuje prezes ogrodu, Adam Daszkowski. – To są ludzie, którzy potrzebują ciszy i spokoju. My im to zapewniamy.

Seniorzy potrafią się bawić

Podczas wczasów organizowane są również gry i zabawy. Na spotkanie z czasowiczami często przyjeżdża przedstawiciel komendy policji, który wygłasza wykład na temat bezpieczeństwa. – Każdy turnus zawsze kończy się biesiadą. Te osoby, mimo że często są schorowane, naprawdę potrafią się bawić – mówi Adam Daszkowski.

– Organizujemy w tym roku dwa turnusy wczasów dla seniorów – do-

daje Andrzej Swojdzński, prezes warszawskiego ROD „Kolo II”. – Pierwszy będzie trwał od 16 do 27 czerwca. Na kolejny zapraszamy od 18 do 29 sierpnia.

Organizacja wczasów byłaby niemożliwa bez wsparcia z zewnątrz. – Działkowcy współpracują z Caritasem. Organizacja zapewnia pokrycie części opłat oraz wyżywienie – mówi prezes ROD „Kolo II”. – W programie przewidziane są spotkania, pogadanki tematyczne, wycieczki – wylicza Andrzej Swojdzński. – Wszystko to jest zapewnione przez Caritas.

– Wczasy dla emerytów organizujemy od 2000 roku – informuje Józef Kasprzak, prezes ROD im. „Świerczewskiego” w Nowym Tomyślu. Tygodniowy turnus to okazja nie tylko do spotkania z rówieśnikami i wyjścia z „czterech ścian”, lecz również sposób na poszerzenie własnej wiedzy. Są zajęcia ze specjalistami, np. z lekarzami. Jest muzykoterapia i spotkania kulinarne. Dla osób z problemami zdrowotnymi podczas wakacji przygotowujemy również zajęcia rehabilitacyjne. Fachową pomoc zapewnia Powiatowe Centrum Rehabilitacyjne.

Długą tradycją organizowania wczasów dla seniorów może pochwalić się również ROD „Rakowiec”

w Warszawie. W tym roku odbędzie się tam dwa turnusy. – Wspiera nas Polski Komitet Pomocy Społecznej. Zapewnia atrakcje oraz wyżywienie – opowiada prezes ogrodu, Ryszard Niedbala. – Zapraszamy uczestników naszych wczasów już o ósmej rano. Spędzają razem cały dzień, do godziny 17. Wakacje dla seniorów w naszym ogrodzie są przeznaczane przede wszystkim dla rencistów i emerytów z dzielnicy Ochota i Mokotów, ale zaproszeni są oczywiście również seniorzy z innych okolic miasta.

Dla najmłodszych

Wyjazdy wakacyjne to duży wydatek, zwłaszcza dla rodzin wielodzietnych. Za sprawą ogrodów działkowych dzieci nie zaznają jednak nudy.

– W organizacji imprez wakacyjnych współpracujemy z domem kultury „Bajka” – opowiada Jolanta Mrozik, prezes ROD „Roosevelta” w Poznaniu. – Dzieci uczestniczą tam w akcji „Wakacje w mieście”. Wspieramy tę akcję. Zapraszamy najmłodszych na jeden dzień do naszego ogrodu. Dzieci mogą spędzić czas na świeżym powietrzu, uczestniczyć w wielu grach i zabawach.

– Organizujemy co roku imprezę pod hasłem „Witamy lato”



– mówi Ewa Grzybowska, prezes ROD „Formet” w Bydgoszczy. – Do ogrodu przychodzą wtedy całe rodziny. Organizujemy turnieje siatkówki, gry, zabawy. Wszystko to pod okiem fachowych opiekunów.

W łódzkim ROD „Polanka” organizowane są zajęcia plastyczne. – Jedną z naszych działkowniczek uczy w szkole plastyki. W wakacje raz w tygodniu prowadzi plastykę dla dzieci. Przychodzi wiele maluchów. Nie tylko z naszego ogrodu, ale również z pobliskich bloków – opowiada prezes ogrodu Wiesław Ryszelewski. – W pobliżu znajduje się jeszcze kilka ogrodów działkowych. Wpadliśmy na pomysł z innymi prezesami, żeby zorganizować turniej piłki siatkowej. Co roku fundujemy puchar dla zwycięzców.

W te wakacje dzieci mieszkające w pobliżu ROD „Polanka” czeka dodatkowa atrakcja. – Mamy zamiar zorganizować dzień sportu z takimi atrakcjami, jak ścianka wspinaczkowa czy zjazd na linie – zapowiada Wiesław Ryszelewski. Najmłodszy

mogą odwiedzać ten ogród nie tylko przy okazji imprez. – Mamy salę, gdzie stoi stół do ping-ponga, gry w bilard, a także piłkarzyki – wymienia prezes ROD „Polanka”.

W ogrodach działkowych można miło spędzić wakacje. I to nie tylko dzięki zorganizowanym zajęciom. Wiele ROD wydziela część swojego terenu, by przekształcić go w plac zabaw otwarty dla dzieci mieszkających w okolicy Działkowcy z ROD „Tulipan” w Bolesławcu dzięki wsparciu finansowemu ze strony miasta postavili na terenie swojego ogrodu nowe zjeżdżalnie, karuzele i huśtawki. Teraz miejsce to jest chętnie odwiedzane przez dzieci z pobliskich osiedli.

Działkowcy w całym kraju chętnie działają na rzecz społeczeństwa. Zawsze jednak potrzebna jest współpraca z władzami samorządowymi i organizacjami pozarządowymi. – Bez funduszy z kasy miasta nie moglibyśmy postawić placu zabaw – stwierdza prezes ROD „Tulipan”, Jerzy Zajac.